

DROGA KRZYŻOWA 2020



**Tekst rozważań Drogi Krzyżowej jest dziełem osób będących w trakcie
terapii w NZOZ Centrum Interwencji Kryzysowej Ośrodka
Stacjonarnym Leczenia Uzależnień dla Dzieci i Młodzieży KARAN
DOM W PÓŁ DROGI
w Warszawie**

DROGA KRZYŻOWA 2020

Na początku są trudności, miał je również Jezus na swej drodze, którą odbył za nasze grzechy. Jest taki moment w leczeniu, że bierzemy swój krzyż na barki i idziemy z nim, różnica jest taka, że nie dźwigamy grzechów innych, tylko swoje. To nasze grzechy były katowskimi biczami, to nasze grzechy były cierniami na Twojej najświętszej głowie i to nasze grzechy były gwoździami, którymi przybito Cię do krzyża. Przyszliśmy tutaj, aby zastanowić się nad sobą, nad swoim postępowaniem. Przyszliśmy nie po to, aby płakać nad Twoją męką, ale nad naszymi grzechami. Przyszliśmy, bo pomimo naszych słabości i naszych grzechów chcemy podążać za Tobą. Chcemy kroczyć Panie Twoją drogą.

Stacja I: Jezus na śmierć skazany

***Kłaniamy Ci się, Panie Jezu Chryste, i błogosławimy Tobie
Żeś przez Krzyż i Mękę swoją świat odkupić raczył***

W reakcji tłumu ukazane jest funkcjonowanie dzisiejszego świata. Co zwycięża i jest pożądane? Pożądane jest zło, uwolniony zostaje Barabasza. Dobro, prawda - jest niewygodna, łatwiej więc od nich uciec, pozbyć się ich.

Cierpienie ma sens, prowadzi do pełni życia, uczy nas kochać i żyć. Gdy wołam o twoją pomoc chciałbym abyś zrobił coś za mnie, ale Ty podajesz mi swój krzyż, często się na to złoścę.

...Któryś za nas cierpiał rany Jezu Chryste zmiłuj się nad nami

Stacja II: Jezus bierze krzyż na swoje ramiona

***Kłaniamy Ci się, Panie Jezu Chryste, i błogosławimy Tobie
Żeś przez Krzyż i Mękę swoją świat odkupić raczył***

Krzyż kojarzy mi się z moimi trudnościami -takimi jak kłamstwo odnośnie mojego brania. Przypomina mi się decyzja o pójściu do ośrodka, kiedy postanowiłem, że chce zacząć żyć, i ponieść konsekwencje swoich czynów. Biorę więc wszystkie popełnione błędy na swoje barki i idę z nimi zagłębiając się w nie.

...Któryś za nas cierpiał rany Jezu Chryste zmiłuj się nad nami

Stacja III: Pierwszy upadek pod krzyżem

***Kłaniamy Ci się, Panie Jezu Chryste, i błogosławimy Tobie
Żeś przez Krzyż i Mękę swoją świat odkupić raczył***

Moim pierwszym upadkiem na drodze zmiany jest pierwsza ucieczka, nie wytrzymuję ciężaru moich kłamstw, masek wszystko zaczyna mi się sypać. Otrzymuję jednak pomoc od rodziny i

wracam. Biorę krzyż, oczyszczam się i idę dalej.

...Któryś za nas cierpiał rany Jezusa Chryste zmiłuj się nad nami

Stacja IV: Pan Jezus spotyka swoją Matkę

*Kłaniamy Ci się, Panie Jezusa Chryste, i błogosławimy Tobie
Żeś przez Krzyż i Mękę swoją świat odkupić raczył*

Moja mama dowiedziała się o moim zażywaniu, wzięła na barki moje cierpienie, cierpiała razem ze mną, przeżywała to bardzo mocno. Leczenie nie jest łatwe. Jeszcze trudniejsze byłoby, gdybym był sam. Na szczęście są przy mnie mama i tata, to dodaje mi otuchy i nadziei.

...Któryś za nas cierpiał rany Jezusa Chryste zmiłuj się nad nami

Stacja V: Szymon z Cyreny pomaga dźwigać krzyż Jezusowi

*Kłaniamy Ci się, Panie Jezusa Chryste, i błogosławimy Tobie
Żeś przez Krzyż i Mękę swoją świat odkupić raczył*

Choć czasem duma nie pozwala mi prosić o pomoc, wiem, że mogę ją otrzymać. Postać Szymona jest wszędzie. Dla mnie pomocna jest Społeczność... Szymonem dla mnie była i jest rodzina, bliskie mi osoby-przyjaciółka, przyjaciel którzy starali mi się pomóc, dzięki też którym trafiłem do ośrodka.

...Któryś za nas cierpiał rany Jezusa Chryste zmiłuj się nad nami

Stacja VI: Weronika ociera twarz Jezusowi

*Kłaniamy Ci się, Panie Jezusa Chryste, i błogosławimy Tobie
Żeś przez Krzyż i Mękę swoją świat odkupić raczył*

Lecząc się w ośrodku, żyjąc tu razem pomagamy sobie jak święta Weronika. Ta chusta, odbicie twarzy - symbolizuje terapię, pokazuje naszą godność. Myśląc również o tej stacji przypomina mi się przyjaciółka, która próbowała mi pomagać- tak jak robiła to moja rodzina.

...Któryś za nas cierpiał rany Jezusa Chryste zmiłuj się nad nami

Stacja VII: Drugi upadek pod krzyżem

*Kłaniamy Ci się, Panie Jezusa Chryste, i błogosławimy Tobie
Żeś przez Krzyż i Mękę swoją świat odkupić raczył*

Uzależnienie jest dalej silne, a mi ciężko zrezygnować, mam wiele pokus i wciąż upadam. Kiedy zostałem pozwany o rozprzestrzenianie pornografii, to był mój upadek. Jeden z wielu,

ale był drugim najpoważniejszym z tych, które mnie spotkały.

Nie mogłem sobie długo, wybaczyć tego, co zrobiłem, było mi ciężko się podnieść. Jezu proszę cię o siłę, kiedy upadam i pogodę ducha, żeby się podnieść!

...Któryś za nas cierpiał rany Jezu Chryste zmiłuj się nad nami

Stacja VIII: Jezus spotyka płaczące niewiasty

*Kłaniamy Ci się, Panie Jezu Chryste, i błogosławimy Tobie
Żeś przez Krzyż i Mękę swoją świat odkupić raczył*

Miałem ojca który płakał i zadawał mi pytania „Czemu ty mi to robisz?” . Ja go pocieszałem i przez tydzień było dobrze, lecz potem robiłem znów to samo. Gdy sam widzę sens tego co robię zaczynam dzielić się tym z innymi. Pokazywanie innym drogi daje ukojenie mi i im. Nie brakuje takich niewiast na mojej drodze, ale nie zawsze umiem je dostrzec.

...Któryś za nas cierpiał rany Jezu Chryste zmiłuj się nad nami

Stacja IX: Trzeci upadek pod ciężarem krzyża

*Kłaniamy Ci się, Panie Jezu Chryste, i błogosławimy Tobie
Żeś przez Krzyż i Mękę swoją świat odkupić raczył*

Ten upadek był mocny, bo nabrałem świadomości, że nie jest pięknie na świecie, że w niektórych sprawach muszę liczyć tylko na siebie, i na bliskich. Ciężko jest nieść krzyż samemu. Z nikim się nim nie dzielić, znów zamykam się na siebie. Znów upadam i próbuję., trafiam do psychiatryka. Są przy mnie rodzice, ale decyzyja, należy do mnie. Wracam na drogę, którą mam do przejścia i podnoszę swój krzyż.

...Któryś za nas cierpiał rany Jezu Chryste zmiłuj się nad nami

Stacja X: Jezus z szat obnażony

*Kłaniamy Ci się, Panie Jezu Chryste, i błogosławimy Tobie
Żeś przez Krzyż i Mękę swoją świat odkupić raczył*

Przypominają mi się sytuacje gdy przywoziła mnie policja, i inni mnie widzieli i patrzyli na to co robiłem. Nie jest łatwe, stanięcie w prawdzie przed sobą, i przed innymi. Lecz robię to, i zaczynam od nowa!

...Któryś za nas cierpiał rany Jezu Chryste zmiłuj się nad nami

Stacja XI: Jezus do krzyża przybity

*Kłaniamy Ci się, Panie Jezu Chryste, i błogosławimy Tobie
Żeś przez Krzyż i Mękę swoją świat odkupić raczył*

Moje uzależnienie zostało zatrzymane, ukrzyżowane gdy prawda wyszła na jaw, a ja stałem się prawdziwy. Dla mnie również ukrzyżowaniem było przyjscie do ośrodka, oddanie się w pewien sposób leczeniu. Podjęciem próby zmiany. Proszę cię Jezu o wytrwałość w dążeniu do celu!

...Któryś za nas cierpiał rany Jezu Chryste zmiłuj się nad nami

Stacja XII: Jezus umiera na krzyżu

*Klaniamy Ci się, Panie Jezu Chryste, i błogosławimy Tobie
Żeś przez Krzyż i Mękę swoją świat odkupić raczył*

Po takim czasie, tylu uczynkach coś we mnie pękło, umarło. Częstka mnie została zagłuszona pośród tłumów ludzi. Wśród nich była rodzina, bliscy znajomi, ale nie byli wtedy ważni, nie byli zauważeni. Ani oni, ani ich cierpienie.

Dar. Dar życia za mnie? Za tego, co brał, co pił, przeklinał, nie szanował ludzi? Jezu! Jak ty mnie kochasz, mnie -co swoimi grzechami przyczynił się do tej męki, a ty za mnie umierasz? Kocham cię! Darzysz mnie czystą, i piękną miłością.

...Któryś za nas cierpiał rany Jezu Chryste zmiłuj się nad nami

Stacja XIII: Jezus z krzyża zdjęty

*Klaniamy Ci się, Panie Jezu Chryste, i błogosławimy Tobie
Żeś przez Krzyż i Mękę swoją świat odkupić raczył*

Choć w moich wyobrażeniach byłem ponad światem, nie żyłem. Po śmierci leżałem na ziemi. Byłem na dnie. Tata szukał pomocy i znalazł mi miejsce w ośrodku KARAN. Moim zdjęciem z krzyża było przyjscie do ośrodka.

...Któryś za nas cierpiał rany Jezu Chryste zmiłuj się nad nami

Stacja XIV: Jezus do grobu złożony

*Klaniamy Ci się, Panie Jezu Chryste, i błogosławimy Tobie
Żeś przez Krzyż i Mękę swoją świat odkupić raczył*

Jestem już na dnie, to co zostało rodzice składają do grobu, do ośrodka. W nim ma nastąpić moje zmartwychwstanie. W pamięci zostaną wspomnienia, ale jednak ważne jest to, że moja stara droga dobiegła końca. I jesteśmy po stronie Boga.

...Któryś za nas cierpiał rany Jezu Chryste zmiłuj się nad nami

Jesteśmy na dobrej drodze. Popelniamy mniej grzechów, ale nadal one są, żalujemy tego. I próbujemy więcej tego nie robić i to wszystko dzięki Tobie Panie!

Niejeden raz potykaliśmy się i przewracaliśmy o nasze słabości; nadal pewnie będą momenty w naszym życiu, że będziemy się przewracać się i upadać.

Z Twoją pomocą Panie będzie łatwiej nam powstawać- prosimy Cię o potrzebne łaski, abyśmy mieli siłę podnieść się z upadku.

Panie Jezu chcemy podążać za Tobą, naszym Boskim przewodnikiem, chcemy iść twoimi ścieżkami i mieć w sobie łaskę zbawienia.

Dziękujemy!